

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 249 (558)

Francja popiera Polski stanowisko

Granica na Odrze — gwarancją wspólnego bezpieczeństwa

Ambasador Republiki Francuskiej w Polsce, Roger Garreau udzielił korespondentowi PAP wywiadu, w którym przedstawił swój punkt widzenia na niektóre zagadnienia, poruszone w przemówieniu sekretarza stanu USA, Byrnesea.

Granice zachodnie Polski

„Ziemie Odzyskane — to ziemie polskie — powiedział ambasador Garreau. — Granica, dokonana przez Polaków na Ziemach Odzyskanych w ciągu 18 miesięcy jest godna najwyższego podziwu. Ziemie nad Odrą i Nisą nie mają już cha-

rakteru niemieckiego, a resztki zaborców przastarych ziem polskich opuszczają wkrótce te tereny“.

„Mogę stwierdzić z całą bezstronnością, że postęp dokonany na Ziemach Odzyskanych jest olbrzymi. Odbudowa Polski i rozwój Ziem Odzyskanych ma — zdaniem moim — większe znaczenie dla Europy, niż odbudowa Niemiec. Cały naród francuski uważa granice polskie wytyczone w Poczdamie za zupełnie usprawiedliwione, zarówno z punktu widzenia historycznego, jak i z punktu widzenia bezpieczeństwa Polski i wszystkich narodów słowiańskich“.

stanie przeprowadzona denazifikacja i nie będą ustalone granice zachodnie Niemiec — Francuzi nie zgodzą się na utworzenie rządu centralnego w Niemczech“.

Odbudowa gospodarcza Niemiec

Francja w zasadzie nie sprzeciwia się odbudowie gospodarczej Niemiec celem zapewnienia odpowiedniej stopy życiowej Niemcom. Leż problem polega na tym — podkreślił ambasador Garreau — kto ma być w pierwszym odbudowany? Kraje, zniszczone przez Niemcy czy same Niemcy? Niemcy muszą się przyczynić do odbudowy krajów przez siebie zniszczonych, a następnie odbudować swój kraj. W większą część węgla niemieckiego musi być oddana do dyspozycji krajów, zdevastowanych przez armie hitlerowskie i nie posiadających węgla. Dla Francji węgiel niemiecki ma zasadnicze znaczenie.

„Wpierw muszą więc być odbudowane i uruchomione fabryki w krajach sprzymierzonych, a następnie będzie można dać Niemcom szansę odbudowy swego kraju.“

Sprawa utworzenia rządu centralnego w Niemczech

„Uważamy, że nie nadeszła jeszcze pora na utworzenie rządu centralnego w Niemczech — powiedział ambasador Garreau. — Wpierw powinna być zakończona denazifikacja, co — zdaniem rządu francuskiego — jeszcze nie nastąpiło. Również mentalność niemiecka jeszcze nie dojrzała do tego stopnia, aby Niemcy mogli już otrzymać swój rząd. Reedukacja Niemiec powinna trwać długo“.

„We Francji — powiedział Garreau — uważa się, że w pierwszym należy ustalić granice niemieckie na zachodzie. Ze względu na bezpieczeństwo Europy, Francja pragnie ustalić granice zachodnie Niemiec nad Renem. Zagłębienie Saary winno wró-

cić do Francji. Dla Niemiec Saara i inne tereny, na zachód od Renu położone, były przyczółkiem mostowym i bazą wypadową do ataku na Francję. Francuzi chcą tę bazę zlikwidować. Dopóki więc nie zo-

Niemcy — to potencjalna groźba dla pokoju świata

Mentalności narodu nie można zmienić w ciągu krótkiego czasu. Dlatego — podkreśla ambasador Garreau — Niemcy będą nadal stanowiły potencjalną groźbę dla pokoju świata. Naród polski i naród francuski, które tyle ucierpiły z powodu agresji niemieckiej, wiedzą o tym doskonale. Można żywić nadzieję, że demokracja Niemiec w przyszłości nie jest wykluczona, lecz, mimo to, nawet w ramach demokratycznych Niemiec jest możliwość wybuchu dzikich instynktów imperializmu niemieckiego. Czyż trzeba się po-

wołać na przykład republiki weimarskiej? Niemców jest 70 milionów na stosunkowo małym terytorium. Nie jest więc rzeczą wykluczoną, że zdobędą się na ryzyko wojny.

„My musimy przed tym ryzykiem się zabezpieczyć, korzystając z naszego doświadczenia historycznego. Minister Byrnes i Amerykanie nie mieli z Niemcami tych doświadczeń, co my, Francuzi i Polacy, my — sądzimy Niemiec“ — zakończył ambasador Garreau.

Amerykański dziennik o Byrniesie

NOWY JORK, 9.9. (PAP). Dziennik P.M., omawiając znane przemówienie Byrnesea, stwierdza, że jest to najbardziej proniemiecka mowa, wygłoszona przez amerykańskiego męża stanu w ciągu ostatnich 10 lat. Podczas czytania jej nie można uprzytomnić sobie, że minęło dopiero 16 miesięcy od pokonania Niemiec, które dopuściły się zbrodni nieznanych w dziejach. Mowa Byrnesea zbiega się z faktem odkrycia w strefie radzieckiej nowych zbiorowych grobów, w których znajduje się ponad 300 tys. żołnierzy sojuszników, zamordowanych przez Wehrmacht.

Dziennik przypomina oświadczenie gen. Mac Narney'a, złożone 3 tygodnie temu. Gen. Mac Narney podkreślił wówczas, że nie ma postępu w demokratyzacji życia politycznego Niemiec. Dziennik konkluduje, że Byrnes musi zdawać sobie sprawę z tego, że większość narodu niemieckiego jest nadal nastrojona militarystycznie i w duchu popiera ideę hitlerowską. Dlatego plan utworzenia już w chwili obecnej państwa niemieckiego jest albo brakiem poczucia odpowiedzialności, albo chwytem propagandowym. Artykuł kończy się stwierdzeniem, że Byrnes, występując ze swoim projektem, powinien był wziąć pod uwagę reakcję Europy, która zna lepiej Niemcy od niego.

Z ostatniej chwili

Kredyt szwedzki dla ZSRR

SZTOKHOLM, 9.9. (Obsl. wł.). — Rząd szwedzki zaproponował Związkowi Radzieckiemu kredyt w wysokości 200 milionów koron rocznie na przeciąg pięciu lat. Kredyt ten służyłby dla ułatwienia zakupów w Szwecji.

Policja hiszpańska zna tajemnicę

PARYŻ, 9.9. AFP donosi, że przywódca reżimistów belgijskich Leon Degrelle znalazł się w San Sebastian. Policja hiszpańska zna miejsce jego pobytu.

92% za republiką

SOFIA, 9.9. (Obsl. wł.). Oficjalne źródła bułgarskie podają następujące niepełne jeszcze wyniki referendum ustrojowego: w głosowaniu wzięło udział 4 miliony 100 tys. osób, co stanowi 92 proc. ogólnej liczby uprawnionych. Za republiką głosowało 3 miliony 801 tys. osób, co stanowi 93 proc. liczby głosujących. Za monarchią oddano 180 tys. głosów, białych zaś kartek było 119 tysięcy.

Wzrost drożyzny w Ameryce

NOWY JORK, 9.9. Amerykańskie biuro kontroli cen (OPA) ogłosiło podwyżkę cen mięsa. Podwyżka ta spowoduje, że konsumenci amerykańscy będą płacić za spożyte mięso 600 milionów dolarów rocznie więcej niż dotąd.

Demonstracje w Trieście

TRIEST, 9.9. (Obsl. wł.). Wczoraj w Trieście odbyły się demonstracje ludności jugosłowiańskiej z okazji rocznicy kapitulacji Włoch. Złożono wieńce na grobach Jugosłowian, którzy zginęli z rąk faszystów włoskich.

Następca tronu, czy córka?

LONDYN, 9.9. (API). Z Hagi donoszą, że księżna Julianna spodziewa się dziecka. 37-letnia następczyni tronu holenderskiego ma już trzy córki, w wieku 8, 7 i 3 lat.

Strajk studentów

LEIN, 9.9. (Obsl. wł.). Na uniwersytecie w Aleksandrii trwa strajk studentów. Ogłosili oni, że będą strajkować aż do uzyskania pełnej realizacji żądań narodowych.

Zamarcie transportu morskiego w St. Zjednoczonych

NOWY JORK, 9.9. W związku ze strajkiem marynarzy należy się liczyć z zupełnym zamarciem transportu morskiego w Stanach Zjednoczonych aż do zlikwidowania sporu między pracownikami a pracodawcami. Jest to największy strajk w dziejach amerykańskiej floty handlowej.

NOWY JORK, 9.9. (Obsl. wł.). W czwartym dniu strajku marynarzy w Stanach Zjednoczonych uruchomionych jest 1000 okrętów. Nie pracują także holowniki, na skutek czego obce statki nie mogą wchodzić do portów.

DZIS

„WIELKA PIATKA“ ZA
ODROCZENIEM OBRAD ONZ.
WIELKODUSZNOŚĆ

SŁOWIAŃSKA.

FURACIN —

NOWA PENICILLINA.

KTO WIE COS O DOWÓDCY

SS-PSÓW?

TAK, JAK W PARYŻU.

BIEGACZE LUBELSCY

W KRAKOWIE.

Pies na łańcuchu

Ostatnie plany reakcji międzynarodowej w stosunku do Niemiec są właśnie dlatego takie, że międzynarodowa reakcja Niemcy dobrze zna i wie czego się można od nich spodziewać, że Niemcy są potrzebne, ale nie jako element pokojowej współpracy, co ma swoje warunki, ale jako element rozgrywki, są potrzebne, jak ma szyna pod parą, jak pies na łańcuchu, którego chciałoby się kiedyś z łańcucha spuścić i poszczuć na kogo będzie potrzeba. Takie Niemcy są potrzebne, jak położona w bezpiecznym oddaleniu prochownia ze zgromadzonymi materiałami wybuchowymi.

Patrzyliśmy już przeszło rok na tę grę o Niemcy przyszłego rewanzu, o Niemcy — środek szantażu, o Niemcy, w których sprężone dziś nastroje klęski, nastroje rzekomej krzywdy, poniżenia utraty terytoriów, na niemiecką prochownię, która wybuchnie gdy będzie potrzeba. Teraz nie Polska jest już natchnieniem świata, jak to kiedyś mówił Roosevelt, teraz natchnieniem nie świata, ale międzynarodowej imperialistycznej reakcji, natchnieniem mów Byrnese są Niemcy. O Niemcach trzeba mówić, o Niemcach trzeba myśleć.

Im bardziej zagrożona i rozbijana przez międzynarodową imperialistyczną reakcją będzie jedność działania trzech aliantów, więcej — im bardziej Niemcy wykorzystywane będą jako taran do rozbijania tej jedności, tym bardziej widoczna, tym bardziej jasna i konsekwentna będzie droga do pokoju, droga obrony niepodległości polskiego narodu. Okaże się wówczas wyraźniej niż dotychczas, że polska granica na Odrze i Nisie to jest granica bezpieczeństwa narodów słowiańskich. Okaże się jednak także wyraźniej niż dotychczas, że nie ma osobnego słowiańskiego pokoju, a osobno anglosaskiego, a więc okaże się bardzo wyraźnie, że ta granica na Odrze i Nisie to jest granica światowego pokoju.

(Z przemówienia sekretarza generalnego CKW PPS ob. Cyrankiewicza, wygłoszonego na manifestacji przeciwko obrońcom i opiekunom Niemiec w Warszawie).

Wybory po turecku...

MOSKWA, 9.9. (PAP). Agencja Tass informuje z Ankarę o przebiegu wyborów do rad prowincjonalnych. Turecka prasa rządowa komunikuje, że partia ludowo-republikańska rzekomo otrzymała większość w wyborach. Tymczasem przedstawiciele partii demokratycznej stwierdzają, że ludność szeregu okręgów w ogóle bojkotowała wybory. W głosowaniu wzięło udział mniej niż 50 proc. wyborców.

Gazeta „Watan” przytacza fakt, że w Ankarze w okręgu wyborczym, o-

Anglia rezygnuje

LONDYN, 9.9. (Obsł. wł.). Wielka Brytania powiadomiła Konferencję Paryską, iż nie będzie domagać się od Włoch odszkodowań wojennych. Pierwotnie Wielka Brytania określiła swe straty wynikłe z przystąpienia Włoch do wojny po stronie Niemiec na sumę 2 miliardów funtów.

„Wielka Piątka” za odroczeniem obrad ONZ

PARYŻ, 9.9. (Obsł. wł.). Dziś nad ranem zakończyło się w Paryżu posiedzenie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych 5 wielkich mocarstw. Po kilkugodzinnej dyskusji Związek Radziecki, W. Brytania, Francja i Chiny postanowiły zgłosić wniosek o odroczenie terminu rozpoczęcia walnego zgromadzenia Narodów Zjednoczonych. Wniosek proponuje odłożenie obrad na miesiąc, tj. do dnia 23 października. Amerykański sekretarz stanu Byrnes nie przyłączył się do wniosku. Korespondenci donoszą, że ma on poinformować sekretarza generalnego ONZ, iż Stany Zjednoczone nie sprzeciwia się odroczeniu Walnego Zgromadzenia, jeżeli opowiedzą się za tym inne narody zjednoczone. Przedstawiciel W. Brytanii Alexander głosił za wnioskiem. Oświad-

czył on jednak, że ostateczną odpowiedź da po naradzeniu się z min. Bevinem.

O wniosku, powziętym przez większość członków Rady Ministrów, poinformował telegraficznie sekretariat ONZ przewodniczący Walnego Zgromadzenia Paul Spaak, który brał również udział w sesji Rady. Na posiedzeniu postanowiono również, że o ile Walne Zgromadzenie zostanie odłożone, to Rada Ministrów zbierze się w listopadzie celem rozważenia traktatu pokojowego z Niemcami.

Wielkoduszność słowiańska

PARYŻ, 9.9. (PAP). Premier włoski de Gasperi wygłosił przemówienie, w którym apelował do krajów zwyciężczych, aby ograniczyły swe roszczenia odszkodowawcze.

Jak wiadomo, Związek Radziecki ograniczył swe pretensje do kwoty 100 milionów dolarów. Prasa podała również stanowisko Polski, która domaga się jedynie symbolicznego raczej odszkodowania w wysokości 10 milionów dolarów.

Zmiana rządu na Węgrzech?

PARYŻ, 9.9. (API). W Budapeszcie rozeszły się wczoraj pogłoski o zamierzonej dymisji rządu węgierskiego i o ewentualnej możliwości zmian, w obecnej koalicji rządowej. Koła oficjalnie dementują te pogłoski. Przypomina się również w kołach politycz-

nych Budapesztu oświadczenie premiera węgierskiego, złożone w Paryżu, że: „rząd węgierski poda się do dymisji, jeżeli Konferencja Paryska zadecyduje zgodnie z propozycją Czechosłowacji, że cała ludność Węgier ze Słowacji ma być deportowana”.

5 stacyj wyleciało w powietrze

JEROZOLIMA, 9.9. (Obsł. wł.). Według doniesień agencji „France Presse” w Palestynie zatrzymano dziś całkowicie komunikację kolejową. Przyczyną tego za-

rządzenia jest wzmożona działalność terrorystów, którzy zaatakowali linie kolejowe i wysadzili w powietrze 5 budynków stacyjnych. Na miejsce zamachów wysłano oddziały brytyjskie z samochodami pancernymi. Dziś eksplodowało także w pobliżu Jeruzolimy 6 bomb. Szczegółów brak, wiadomo jednak, że nie wyrządziły one poważniejszych szkód.

LONDYN, 9.9. (PAP). Agencja Reutersa donosi, że bojownicy żydowscy usiłowali wysadzić w powietrze most kolejowy pod Haifą.

Również rurociąg naftowy został pod Haifą w kilku punktach przedziurawiony i podpalony.

Prasa czeska: Ostrzeżenie dla państw słowiańskich

PRAGA, 9.9. (Obsł. wł.). Prasa czeska, omawiając przemówienie Byrnese, podkreśla jednogłośnie, że warunkiem wstępnym zjednoczenia Niemiec jest denazifikacja i demilitaryzacja, która dotąd jeszcze nie nastąpiła. Dzienniki podkreślają, że agresja niemiecka zagraża w pierwszym rzędzie krajom słowiańskim, sąsiadującym z Niemcami. W tym stanie rzeczy konieczne jest dalsze zacieśnienie stosunków między państwami słowiańskimi.

Granica włosko-jugosłowiańska na stole obrad

PARYŻ, 9.9. (API). Komisja Polityczno-Terytorialna dla Włoch wciąż jeszcze prowadzi dyskusję nad art. 3 projektu traktatu z Włochami, dotyczącym granicy włosko-jugosłowiańskiej. Przemawiał delegat jugosłowiański Bebler na temat najbardziej na północ wysuniętego odcinka tej granicy Canale, żądając granicy w linii geograficznej podziału wód, gdzie linia francuska jest linią strategiczną na korzyść Włoch.

Regenci bułgarscy przekażą władzę

Eks-królowa z synem opuszcza kraj

SOFIA, 9.9. (Obsł. wł.). Wobec wypowiedzenia się we wczorajszym plebiscycie ludności Bułgarii za obaleniem monarchii (wyniki głosowania, obliczone już prawie we wszystkich obwodach, wykazują, że 93 proc. głosów padło przeciwko monarchii) w nadchodzącą niedzielę w Bułgarii zostanie uroczystie proklamowany ustrój republikański. Z tą chwilą Rada Regencyjna przekaże swoją władzę przedstawicielom Izby: prezydentowi Kolarowowi i 4 wiceprezydentom. Będą oni kierowali rządem Bułgarii aż do zwołania Zgromadzenia Narodowego, które opracuje projekt nowej konstytucji. Korespondenci zagraniczni stwierdzają zgodnie, że podczas głosowania ludowego panował spokój i porządek.

SOFIA, 9.9. (Obsł. wł.). Po ogłoszeniu wyników referendum, bułgar-

ska rodzina królewska szykuje się do opuszczenia kraju. Dziewięcioletni król Symeon z matką królową Joanną mają udać się do Egiptu, gdzie przebywa ojciec król. Joanny, Emanuel. Siostra króla Symeona zrzekła się tytułu i praw do tronu i zamierza pozostać w kraju.

Nowe strzały, nowe ofiary

BOMBAJ, 9.9. (Obsł. wł.). W Bombaju miały miejsce sporadyczne starcia w różnych dzielnicach miasta. Policja strzelała kilkakrotnie w tłum.

Co było wczoraj?

PODSEKRETARZ STANU DR FELIKS WIDY-WIRSKI objął kierownictwo Ministerstwa Informacji i Propagandy.

OSTATNI Z GAULEITERÓW PRZEBYWAJĄCYCH DOTYCHCZAS NA WOLNOŚCI Joseph Grohe został aresztowany.

W OSTATNICH CZASACH często zdarzają się wypadki pogwałcenia granicy Jugosławii przez Greków. Niedawno artyleria przeciwlotnicza Jugosławii zestrzeliła samolot grecki, który wleciał 15 km. w głąb kraju.

AGENCJA ŻYDOWSKA jak również Arabowie palestyńscy nie wezmą udziału w Konferencji „okrągłego stołu” w sprawie Palestyny.

W REFERENDUM BULGARII wzięło udział 90 proc. osób uprawnionych do głosowania, głosując w przeważającej większości za republiką.

ZARĘCZYNY KSIĘŻNICZKI ELZBIETY, starszej córki króla angielskiego, a księciem greckim Filipem są spodziewane w kołach zbliżonych do rodziny królewskiej. Koła dworskie oświadczyły oficjalnie, że o wspomnianych zaręczynach nie wiedzą.

MINISTER BYRNES jak również pewne koła amerykańskie są przeciwne sążenię przemysłowców niemieckich uznanych za zbrodniarzy wojennych. Przypuszczenia pozostaje to w związku z planem wznowienia wymiany handlowej między Niemcami i Ameryką ogłoszonym przez naczelnika Wydziału Gospodarczego amerykańskich władz okupacyjnych w Niemczech, gen. Drapera.

PREMIER BAWARII HOEGNER oświadczył w Stuttgarcie: „Jesteśmy wzruszeni ludzkim tonem mowy min. Byrnese. Przemawiał on do nas nie jak zwycięzca do pokonanych, ale jak przyjaciel do przyjaciela, który szubił drogę”. Premierzy Bawarii, Hesji i Wirtembergii wypowiedzieli się za granicami Niemiec z roku 1938, a więc są przeciwni jakimkolwiek zmianom terytorialnym.

HOLANDIA WYSTĄPIŁA Z ŻĄDANIEM uszczerzenia przez Włochy należności reparacyjnych w wys. 40 milionów dolarów.

Wara imperialistom i opiekunom Niemiec

od granic zachodnich Polski

W uzupełnieniu opublikowanego przez nas we wczorajszym n-rze „Gazety Lubelskiej” sprawozdania z niedzielnej manifestacji w stolicy przeciwko opiekunom i obrońcom Niemiec, podajemy w n-rze dzisiejszym obszerny opis tej imponującej manifestacji.

Warszawa dała opiekunom i obrońcom Niemiec odpowiedź godną bohaterskiej Stolicy Narodu, który pierwszy stanął do walki z potęgą niemiecką, z tą potęgą, którą Byrnes pragnie obecnie odbudować.

Sala „Romy”, która widziała wiele zebrań — nie знаła jeszcze takiego napływu ludzi, pragnących dać wyraz uczuciom, ożywiającym dziś cały naród polski. Zatłoczone ludźmi są wszystkie przejścia, schody i krużganki olbrzymiego gmachu. Tysiące ludzi, którzy nie mogli dostać się do sali, zapelnily ulice. Robotnicy, pracująca inteligencja, kobiety, młodzież — lud Warszawy stawiał się tak licznie jak nigdy dotychczas, by zaprotęstować przeciw przemówieniu Byrnesa.

Na wiec przybyli liczni przedstawiciele prasy krajowej i zagranicznej. Wśród publiczności w pierwszym rzędzie znajdował się ambasador Francji pan Garreau.

Nad trybuną widnieją olbrzymi napis, wyrażający uczucia zebranych, uczucia całego narodu, uczucia wszystkich ludzi miłujących pokój — „Wara imperialistom i opiekunom Niemiec od granic zachodnich Polski”. Na trybunie wartę honorową pełnią chłopcy i dziewczęta w mundurach OMTUR i ZWM.

Na długo jeszcze przed rozpoczęciem wiecu sala rozbrzmiewa niemiłkącymi okrzykami na cześć Polski Ludowej w granicach na Odrze i Nisie, na cześć Wojska Polskiego, na cześć jedności narodowej. Prócz zebranych na sali przemówieniom przysłuchuje się i żywy udział w manifestacji bierze dziesięciotysięczny tłum mieszkańców Stolicy, zgromadzonych na ul. Nowogrodzkiej. Na manifestację przybyli mieszkańcy najodleglejszych dzielnic Warszawy. Megafony radiowe roznoszą słowa rzucane z trybuny. Ludność Warszawy okrzykami manifestuje przeciw protektorom Niemiec. Połącznym echem rozlegają się wśród ruin Warszawy okrzyki przeciw opiekunom i obrońcom niemieckich następców, przeciw podżegaczom wojennym. Śpiew „Roty” podchwytują tłumnie zebrani nie tylko

Naukowcy

jadą za granicę

KRAKÓW, 9.9. Rektor Krakowskiej Akademii Górniczej prof. dr Walery Goetel udał się do Szwejcarii, gdzie weźmie udział w międzynarodowym kongresie „Naturforschende Gesellschaft” w Zurychu.

Tajemnice Arktyki

LONDYN, 9.9. (API). Według doniesień „Daily Telegraph”, samoloty brytyjskie dokonały ostatnio zdjęć obszarów arktycznych, które wykazały, że wielkie tereny wokół bieguna są wolne od lodu. Obecnie ma być zorganizowana wspólna ekspedycja anglo-norweska, której zadaniem będzie zbadanie tego fenomenu.

Rezolucja

Uczestnicy Wielkiego Zgromadzenia w dniu 8 września — mieszkańcy Warszawy — protestują jak najostrzej przeciwko atakom reakcyjnych kół anglosaskich wymierzonych w granice Polski na Odrze, Nisie Łużyckiej i Baltyku.

Zebrani protestują przeciwko wystąpieniu p. Byrnesa w Stuttgarcie, w którym próbuje on poddać w wątpliwość trwałość zachodnich granic Polski i w ten sposób podważyć uchwały konferencji poczdamskiej.

Zebrani w imieniu całego narodu polskiego stwierdzają, że powrót Ziemi Odzyskanych do Macierzy jest aktem sprawiedliwości dziejowej, potwierdzonym decyzją konferencji poczdamskiej. Naród polski nie podejmie z nikim dyskusji na temat granic zachodnich, które uważa za ostateczne i nienaruszalne.

Naród polski protestuje przeciwko próbom naruszenia zasad rozbrojenia Niemiec i żąda pełnego wykonania uchwały konferencji poczdamskiej, głoszącej iż:

„Militaryzm i narodowy socjalizm niemiecki będą wyrwane z korzeniami i sprzymierzeni za wspólnym porozumieniem podejmą obecnie i w przyszłości inne niezbędne zarządzenia, żeby osiągnąć pewność, że Niemcy już nigdy więcej nie staną się groźbą dla swych sąsiadów ani dla pokoju świata”.

Zebrani wzywają cały naród, aby zjednoczył się w pracy nad umocnieniem siły Rzeczypospolitej w walce przeciwko wszystkim zewnętrznym i wewnętrznym wrogom Polski.

Zebrani w całej rozciągłości akceptują zagraniczną politykę rządu polskiego. Sojusz polsko-radziecki jako jedna z podstawowych wytycznych tej polityki stanowi najlepszą gwarancję utrwalenia na zawsze naszych granic na zachodzie i północy oraz zbudowania trwałego pokoju w Europie i świecie.

przed gmachem „Romy”, ale i w wielu innych punktach Stolicy. Po przemówieniu ministra Ziemi Odzyskanych ob. Gomułki (przemówienie ob. wicepremiera podaliśmy obszernie we wczorajszym n-rze „Gazety Lubelskiej”), zabiera głos Sekretarz Generalny CKW PPS ob. Cyrankiewicz, po czym przemawiają ob. Bienkowski

w imieniu KC PPR, ob. Korzycki — w imieniu Stronnictwa Ludowego, ob. Arczyński — w imieniu Str. Demokratycznego, ob. Domiński — w imieniu Stronnictwa Pracy oraz ob. Rek — w imieniu PSL — Nowe Wyzwolenie. Na zakończenie manifestacji zebrani przyjęli w skupieniu i powadze stanowcze słowa rezolucji.

Furacin — nowa penicillina?

W laboratoriach w Norwii (Nowy Jork) wyrabiany jest obecnie doskonały środek leczniczy — Furacin. Znajduje się on w łuskach owsa, a działa zabójczo na bakterie. Furacin stosuje się z powodzeniem w leczeniu zainfekowanych ran i zdołał on uratować już wielu żołnierzy, mających oddać się amputacji. Furacin zapobiega infekcjom skóry, leczy gangrenę, diabetyków, furunkulozę, infekcje wywołane oparzeniem, oraz za-

bija bakterie wywołujące gnicie i bakterie tyfusu, streptokoki, zapobiega afrykańskiej śpiączce i tuberkulozie. Wynalazcą Furacinu jest dr Scott.

Przed „Polonią” i siedzibą PSL

Po zakończeniu wiecu protestacyjnego przeciwko opiekunom i protektorom Niemiec, znaczna część demonstrantów, zebranych przed gmachem „Romy” udała

się w stronę pobliskiego gmachu hotelu Polonia, gdzie mieszczą się apartamenty ambasadora Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Demonstranci wznosili okrzyki przeciwko protektorom i opiekunom Niemiec i przeciwko światowej reakcji i imperialistom. Rozległy się również okrzyki na cześć narodu amerykańskiego. Silny kordon milicji obywatelskiej zagroził manifestującym dostęp do frontu gmachu hotelu Polonia.

Następnie manifestanci udali się przed gmach Polskiego Stronnictwa Ludowego w Alejach Jerozolimskich 85. Padły okrzyki: „Precz z agentami reakcji”, „Mikołajczyk do Londynu” itp. W ciągu kilku minut wybito szyby w dolnych kondygnacjach gmachu, zdarto też tablice PSL-u i podpalono wyrzucone z parterowego lokalu gazety i pisma PSL-owskie. Przybyłe silne oddziały milicji obywatelskiej, zamknęły dostęp do gmachu i rozproszyły tłum.

Kto wie coś o dowódcy SS-psów? w Lublinie

Prokuratura Specjalnego Sądu Karnego w Toruniu prowadzi dochodzenie przeciwko Steinbachowi Karolowi, który od 1942 r. służył w formacji KGL der Waffen SS w Lublinie i brał udział w pacyfikacjach i aresztowaniach Polaków i Żydów na terenie Lublina i województwa lubelskiego. Steinbach Karol, jak ustalono, był w placówce psów śledczych przy

formacji SS w Lublinie. Wzywa się wszystkie osoby oraz b. więźniów Majdanka, którym cokolwiek wiadomym jest o zbrodniczej działalności Steinbacha o niezwłoczne zgłoszenie się lub podanie na piśmie do Wydziału Śledczego Komendy Miasta MO w Lublinie ul. Staszica 3, I Brygada, gdzie znajdują się również zdjęcia fotograficzne Steinbacha.

Dr Tobiczek w obozie pracy przymusowej

Głośnym był przed wojną działaczem turystycznym dr Sayse - Tobiczek, który bardzo poważne dochody ciągnął z osady campingowej w Jadwisinie. Osada ta miała wielkie powodzenie wśród polświatka warszawskiego, ponieważ nie obowiązywały tam przepisy meldunkowe...

Po wojnie dr Tobiczek wypłynął na Wybrzeże, gdzie prowadził Urząd

Fotografii Dokumentarnej. Urząd ten prowadził tak dowcipnie, że zainteresowano się jego cichą działalnością poza urzędową. Okazało się, że użytkowane po cenach urzędowych materiały fotograficzne i papier — sprzedawał na wolny rynek.

Komisja specjalna osadziła go na półtora roku w obozie pracy przymusowej.

Bohaterski Prezydent

W ubiegłą niedzielę stolica Polski oddała hołd swemu bohaterskiemu prezydentowi Stefanowi Starzyńskiemu, który po bohaterskiej obronie Warszawy, wywieziony na jesieni 1939 r. do obozu w Dachau, został tam — po kilkakrotnej odmowie na propozycje niemieckie utworzenia „rządu polskiego” — zamordowany przez hitlerowców.

Wśród szeregu udekorowanych gmachów zwracała uwagę siedziba Zarządu m. st. Warszawy: pod godłem Warszawy umieszczono na szkarlatnym tle Krzyż Grunwaldu i wielki portret Prezydenta Starzyńskiego. Również w większych sklepach i zakładach na głównych ulicach miasta, widniały na wystawach portrety i fotografie zmarłego męczeńską śmiercią Prezydenta, przybrane kępą i kwiatami. We wszystkich miejscach publicznych egzekucji, przybranych flagami i kwiatami, zaciągnięła wartę honorową — obok palących się zniczy — młodzież. Jednocześnie we wszystkich wyznaczonych punktach wrzała praca nad uporządkowaniem i odgruzowaniem ulic, prowadzona przez liczne grupy, również spoza Warszawy.

Uroczystości rozpoczęły się mszą polową na placu Teatralnym przed zburzonym ratuszem — miejscem pracy Prezydenta, którego nie opuścił on do ostatnich dni obrony Warszawy. W czasie mszy oddała honory kompania W. P. Następnie w III-ciej Miejskiej Szkole Zawodowej odbyła się uroczystość nadania tej szkole imienia Prezydenta Starzyńskiego połączona z odsłonięciem upamiętniającej ten fakt tablicy.

W ramach uroczystej akademii w Teatrze Polskim, na której prócz Prezydenta Tołwińskiego przemawiał m. in. d-ca obrony Warszawy w 1939 r. gen. Rómmel, wiceprezydent KRN ob. Szwalbe zawiadomił o decyzji Prezydium KRN, mocą której Prezydent Starzyński został udekorowany pośmiertnie Krzyżem Grunwaldu I-ej klasy — najwyższym odznaczeniem Polski. Ogólne wzruszenie wywołał moment przekazania odznaczenia przez siostrę Prezydenta Starzyńskiego — zgodnie z jego wolą wyrażoną w testamentie — Muzeum Miejskiemu w Warszawie.

LOTERIA

Losy do pierwszej klasy już sprzedaje, a zamiejscowym wysyła pocztą po wpłaceniu na PKO nr. II/436 należności (cały los 200, połowa 100, ćwiartka 50 zł.)

Kolektura „WYGODA”

Edwina Michałowskiego
Lublin, Bernardynska 28 róg Zamojskiej
telefon 34-87 4041

Kronika Milicyjna

Onegdaj dwóch osobników napadło na dom Tracz Feliksi, zamieszkałej w Zalesiu pow. Lublin. Zrabowali oni parę koni z uprzężą i wóz.

Z 5 na 6 bm. 7-miu bandytów dokonano napadu rabunkowego na dom sołtysa wsi Niedzielska, powiat Zamość, ob. Bujaka Michała. Bandyci zrabowali garderobę i obuwie.

Z 3 na 7 bm. został uprowadzony z domu ob. Łosia Jan, zamieszkały we wsi Baranówka, powiat Lubartów, przez dwóch bandytów, którzy następnie zastrzelili go w polu.

Samoloty szukają rzymskiego skarbu

LONDYN, 9.9. (API). Grupa znanych archeologów brytyjskich zamierza rozpocząć po żniwach poszukiwania w okolicach Mildenhallu w hrabstwie Suffolk... skarbu przy pomocy samolotu. Chodzi tu o zakopane za czasów rzymskich we wschodniej Anglii cenne srebra. Plan jest dotychczas trzymany w tajemnicy, wiadomo jedynie, że użyte zostaną specjalnie w tym celu wyposażone samoloty, które z niskiego lotu będą szczegółowo badać teren. Podobno plan ten powstał w 1943 r., gdy

NIE KRZYCZY.

Gość stojący na moście do tonącego:
— Hallo! czemu pan tak krzyczy?
— Bo nie umiem pływać!..
— Ja też nie umiem pływać, a nie krzyczę.

WYTLUMACZYŁ SIĘ.

Do apteki wszedł zdenerwowany klient i poprosił o arsenik.
— Na co panu trucizna? Czy pan ma receptę lekarską? — zapytał aptekarz.
— Nie, nie mam — odparł klient.
— Ale oto fotografia mojej teściowej.

NASI MILUSINCY.

Do urzędnika w wielkim składzie parowym podszedł zapłakany chłopczyk.
— Co ci się stało, dziecko? — zapytał urzędnik ze współczuciem.
— Proszę pana — zapłakało dziecko — czy pan nie widział tu jednej pani bez takiego chłopczyka, jak ja?

Kto jest uważany za inwalidę pracy?

Instrukcja Ministra Aprowizacji i Handlu o zaopatrzeniu kartkowym ustala m. in., że inwalidzi pracy, zależnie od stopnia utraty zdolności do pracy, otrzymają karty I i II kategorii.

Pod terminem „inwalida pracy” Ministerstwo rozumie osoby, które na skutek nieszczęśliwego wypadku przy pracy lub w wyniku choroby zawodowej stały się całkowicie lub częściowo niezdolne do pracy i z tego tytułu pobierają rentę wy-

padkową. Nie są natomiast uważane za inwalidów te osoby, które pobierają pieniężne świadczenia emerytalne tzw. rentę starczą. Te osoby są emerytami i jako tacy, w myśl obowiązujących przepisów otrzymują wyłącznie karty zaopatrzenia II kategorii.

Dowody tożsamości

Dotychczas nie ma żadnego zarządzenia Ministra Administracji Publicznej o dowodach osobistych. Były wydawane dowody zastępcze, ale i te zostały wycofane, a na ich miejsce wydaje się zaświadczenie tożsamości.

Zarząd Miejski w Lublinie do miesiąca września wydał 8.371 takich zaświadczeń.

2 i pół miliona deficytu — ale dlaczego?

W „Gazecie Lubelskiej” dnia 30 sierpnia br. podawaliśmy, że gospodarka Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych Oddz. w Lublinie wykazała 2 i pół miliona deficytu w ciągu pół roku. Na podstawie otrzymanych przez nas wyjaśnień okazuje się jednak, iż deficyt ten bynajmniej nie był wynikiem nadużyć ze strony pracowników, nie koniecznością związaną z funkcjonowaniem tej instytucji. Według obliczeń zaoranie 1 ha ziemi traktorami kosztuje 1.330 zł. Ceny natomiast pobierane przez Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych były następujące: w roku 1945 zaoranie 1 ha ziemi kosztowało 400 zł, od 1 stycznia 1946 r. do 1 sierpnia 1946 r. — 525 zł. Dopiero od 1 sierpnia 1946 r. podniesiono opłatę do 900 zł. Jak widzimy zaoranie 1 ha ziemi dawało od 805 do 950 zł straty. Nie więc dziwnego, że w przeciągu pół roku pracy powstał deficyt 2 i pół miliona złotych.

Nasuwa się pytanie dlaczego tak niskie ceny są pobierane za orkę trakto-

rami. Może państwo chcąc przyjąć z pomocą niezamożnym rolnikom, nie posiadającym konia, ustaliło możliwie najniższą stawkę za oranie, licząc się z powstającym z tego tytułu deficytem.

Opinia, że nie ma kontroli co do zużycia materiałów pędnych w Państw. Przedsiębiorstwie Traktorów i M. R. jest niesłuszna. Kontrola jest przeprowadzana, czego dowodem może być zwolnienie 3 szoferów i pomocników, oraz magazyniera i przekazanie ich spraw właściwym organom.

Suwerenność i... winogrona

PRAGA, 9.9. (PAP). Jak donosi czeska agencja prasowa, grupa 200 uzbrojonych chłopów austriackich ze wsi Schratzenberg wtargnęła na terytorium Czechosłowacji w pobliżu miejscowości Valtice na Morawie, naruszając w ten sposób suwerenność państwa. Napastnicy zasłaniając się ogniem karabinów, opanowali znajdu-

Niemieccy jeńcy i brytyjska pamięć

Wieczki niemieckich jeńców wojennych z obozów na wyspie brytyjskiej zdarzają się coraz częściej i zaczynają nabierać masowego charakteru. Dzieje się to pomimo olbrzymich, jakby się zdawało, trudności związanych z przebyciem kanału i dalszą drogą przez terytorium Francji do Vaterlandu.

Ostatnio mamy znów do zanotowania szereg tego rodzaju wypadków, które zostały jednak przez policję angielską udaremnione. Jeden z nich nie jest pozbawiony nawet pewnej dozy romantyzmu, gdyż w grę wchodzi tu uczuciowa mistress angielska. Mianowicie niejaka mrs Blake została schwytana już w brzegów Francji na żaglówce, której drugim pasażerem był niemiecki jeńiec wojenny, b. żołnierz niemieckiego korpusu afrykańskiego marsz. Rommla nazwiskiem Todt. Romantyczna para ukradła z przystani żaglówkę, co do której jednak pani Blake oświadczyła, iż zamierzała odesłać równowartość w gotówce właścicielowi. Niestety romantyczna wyprawa zakończyła się w więzieniu.

Oprócz powyższego wypadku prasa angielska notuje dwa inne. W pierwszym z nich w ręce policji wpadło 3 Niemców, którzy kręcili się w jednym z miasteczek rybackich na wybrzeżu kanału koło przystani łodzi, w drugim — 2 Niemców złapano w momencie, gdy w porcie w Liverpoolu wsiadali na pokład statku, który udawał się do Dublina (Irlandia).

Jak widać z powyższego obozy jeńców niemieckich w Anglii nie tylko nie są należycie strzeżone lecz uciekający Niemcy korzystają nawet w wielu wypadkach z pomocy Anglików, którzy otumanieni propagandą litości rozsiewaną przez pewne, dobrze znane nam koła, zapomnieli o bitwie o Wielką Brytanię, zrównaniu z ziemią przez niemieckie lotnictwo Coventry i barbarzyńskich nalotach na miasta angielskie. Ta krótka pamięć Anglików powinna być dla nas jeszcze jednym ostrzeżeniem.

Tak jak w Paryżu:

Porozumienie jest, ale pokoju nie ma...

Już dawno wyrosłam z krótkich sukienek, przestałam bawić się lalkami, a nawet głosowałam w Referendum, czyli, że jestem osobą dorosłą. Mama mówiąc o mnie, nazywa mnie panną na wydaniu, a złośliwie sąsiadki nazywają starą panną. Nie jest to prawdą, bo mam dopiero 26 lat, ale obawiam się, że jeszcze trochę — i one będą miały rację. I to się stanie całkiem nie z mojej winy. Wszak jestem podobno przystojną i obdarzoną wszelkimi zaletami: mam kartę żywnościową I-iej kategorii, kartę odzieżową, mam ciocię w Ameryce, która co miesiąc przysyła mi paczkę, wygrałam ostatnio na loterii i w ogóle jestem „dobrą partią”. Najlepiej świadczy o tym (co mogą poświadczyć świadkowie), że w ciągu ostatniego roku miałam czterech narzeczonych, którzy z przepisowym bukietem mi się oświadczyli, a nawet prosili mamę o moją rękę, a to

już jest niezbity dowód, że mieli szczerą chęć. Ba, nawet dwa razy dawaliśmy na zapowiedzi. Ale zawsze kończyło się mniej więcej tak, jak chciwio jest w Paryżu, tzn. porozumienie i szczerą chęć były, nie było natomiast pokoju. A przecież małżeństwo to nie narzeczeństwo, i nie może całe życie spędzić na laweczce w parku czy cukierni; musi mieć mieszkanie, a przynajmniej pokój. Mama opowiadała mi, że jak wychodziła za męża, od swoich i mego ojca rodziców otrzymała w prezencie ślubnym mieszkanie trzy-pokojowe z frankami, obrusami, a nawet z kanarkiem w klatce. Dziś o podobnym luksusie nie podobna marzyć. Ale przecież być małżeństwem bez mieszkania, żeby żona mieszkała osobno, a mąż osobno, to nawet nieprzyzwolnie. Coby ludzie na to powiedzieli?

Ja mieszkam z mamusią, dwoma braci-

ciocią, co niedawno z zagranicy przyjechała, w jednym pokoju. Jest u nas bardzo ładnie, bo chłopcy przyciągnęli ze strychu jakąś starą mapę ścienną, zdjęli ze stołu ceratę i zrobili taką japońską ścianę, która odgradza ich „pokój” od naszego. Z tej mapy nawet się ucą. Przyjemne z pożytecznym! Ale trzeciego takiego pokoju dla młodej pary, tzn. dla mnie i mego przyszłego męża w żaden sposób nie da się zrobić.

Mój pierwszy narzeczony Jasio, student polonistyki, mieszkał z trzema kolegami „na kawalerce”. Miał takie mądre oczy i był bardzo romantyczny. Cóż, rozeszliśmy się, bo ani ja u niego nie mogłam zamieszkać, ani on u mnie. Koleżdy jego zgodzili się wprowadzić na lato odstąpić nam swój pokój i zamieszkać w namiocie na podwórku, ale zapowiedzieli, że na jesień wrócą. Nie mogłam się na to zgodzić.

Drugi narzeczony — Kazio, nie mieszkał w ogóle nigdzie. Nocował raz u jednego znajomego, raz u drugiego. Dzisiaj nawet zastanawiam się czy nie zaręczył się ze mną, sądząc, że mam mieszkanie. Ale gdy się okazało, że nie będziemy mieli

gdzie mieszkać, wyjechał na zachód szukać żony z mieszkaniem.

Trzeci mieszkał mniej więcej jak ja, to zn. z całą rodziną w jednym pokoju. Ten kochał mnie najbardziej. Pół roku dzień w dzień chodziliśmy oboje do Urzędu Mieszkańczego i na własną rękę szukaliśmy mieszkania. Nie znaleźliśmy. Po sześciu miesiącach mój narzeczony zrezygnował z małżeństwa i z rozpaczy poszedł do seminarium duchownego.

Ze Stachem byliśmy szczęśliwi i już w najbliższym czasie mieliśmy się pobrać. Mieszkał także z rodziną, lecz w dwóch pokojach. Mielśmy dostać jeden pokój. Przed tygodniem wróciłam z urlopu i... w obiecany nam pokoju mieszka siostra Stacha, która w międzyczasie wyszła za mąż. Zrobiłam Stachowi awanturę, że nie piniował pokoju. Cóż, powiedział, rodzice orzekli, że mogę jeszcze poczekać, a siostrę trzeba było wydać za mąż. Rozgoryczona natychmiast zerwałam zaręczyny.

Cóż mam teraz robić? Albo iść do klasztoru (o ile są jeszcze wolne miejsca), albo zostać starą panną, a może najlepiej tak zrobić jak Kazio — jechać na zachód i szukać męża z mieszkaniem.

SPORT

Sport na odbudowę Warszawy

Podziękowanie

W celu gromadzenia funduszy na odbudowę stolicy, w akcji, którą podjęło całe społeczeństwo — uczestniczą również związki i kluby sportowe z Państwowym Urzędem WF i PW na czele. Przedstawiciele sportu lubelskiego zgromadzeni w ubiegłym tygodniu na zebraniu, poświęconym sprawie akcji Odbudowy Warszawy, jednogłośnie wyrazili solidarność z poczynaniami Naczelnych Władz Sportowych.

Po zagajeniu dyrektora Woj. Urz. WF i PW prof. H. Gerłowskiego, posypały się w dyskusji propozycje i plany.

Obok opodatkowania biletów na zawody sportowe (drobne kwoty dopłat umożliwiły publiczności sportowej udział w akcji Odbudowy Warszawy) przedstawiciele związków i klubów zadeklarowali organizację szeregu imprez sportowych, przeznaczając całkowity dochód na odbudowę naszej stolicy:

WKS Lublinianka, KS Garbarnia, KS MO Partyzant i WKS Szturm gotowe są rozegrać na ten cel mecze piłkarskie. Możliwe, że odbędzie się czwórmech o piękny

puchar Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego w Lublinie i zawody o puchar, ufundowany przez mjr. Radeckiego, komendanta Woj. MO dla zwycięskiego zespołu z meczu reprezentacji piłkarskich DOW I i Milicji Obywatelskiej.

Pięściarze KS Garbarni, KS MO Partyzant i KS LSS wezmą udział w zawodach bokserkich.

Lubelski Klub Motocyklowy podejmuje się, po otrzymaniu na ten cel boiska Domu Żołnierza, zorganizować pierwsze w Lublinie zawody motocyklowe, połączone z pokazami.

Okręgowy Związek Tenisa Stołowego przeprowadzi turniej z udziałem czołowych zawodników Międzyszkolnego Klubu Sportowego i znanych raketek lubelskich.

Również czysty zysk z mistrzostw lekkoatletycznych Okręgu Lubelskiego, które odbędą się 29 września, zasili fundusze odbudowy stolicy.

Klub Sportowy Lubelskiej Spółdzielni Spożywców organizuje na ten cel zabawę sportową.

Wszystkie te zgłoszenia świadczą o obywatelskim stanowisku lubelskiego sportu.

Lubelska publiczność sportowa, która już niejednokrotnie dała przykłady ofiarności na cele sportowo - społeczne (np. mecz Sędziowie — Bokserzy, będący zbiórką w celu umożliwienia naszym lekkoatletom wyjazdu do Oslo) niewątpliwie i tym razem poprze inicjatywę miejscowych władz sportowych.

Dowództwo OW 7 składa podziękowanie Sędziom LOZPN, LOZB i LOZLA za współpracę podczas zawodów strzelecko - sportowych, dziękując jednocześnie Lubelskiemu Towarzystwu Przyjaciół Żołnierza za ofiarowanie nagród dla zwycięzców w konkurencjach indywidualnych.

Lubelscy biegacze na mistrzostwach Polski

Trzech lubelskich biegaczy: Kramek (KS LSS), Kuśmirek II i Michoń (KS MO Partyzant) startowało podczas lekkoatletycznych mistrzostw Polski w Krakowie.

Nasi biegacze mieli w Krakowie wiele kłopotów. Przede wszystkim organizatorzy zawodów — Krakowski OZLA zakwestionował ich udział w mistrzostwach, twierdząc, że nie nadeszły z Lublina zgłoszenia.

Pozwolono sobie nawet na drwiny wątpliwości czy LOZLA w ogóle istnieje.

Dopiero zdecydowane poparcie, jakiego lubelskim biegaczom udzielił sędziowie warszawscy i śląscy, zapewniło lubliniakom prawo startu.

Kramek przyszedł trzeci w biegu na 3 km, z przeszkodami za Płodą (śląsk) i Wasilewskim (Włocławek). Czas zwycięzcy 10:20,6 sek.; Kramek przyszedł 6 sek. po ślązaku. Lubliniak doskonale przechrodził przeszkodę, był jednak gorzej przygotowany kondycyjnie i uległ na finiszu. Startowało 19 biegaczy.

Kuśmirek znalazł się na piątym miejscu w biegu na 1500 m., uzyskał za to dobry czas 4 min. 15 sek., który jest piątym tegorocznym wynikiem w Polsce.

Zwyciężył Staniszewski (Warszawa) w czasie 4:09,8, 2) Swiniarski (Szczecin), 3) Wilderski (Kraków). Uczestników w biegu było 26.

Trzeci biegacz lubelski Michoń zmuszony był wycofać się z biegu na 10 km. po

przebiegnięciu pierwszych 5 km. w czasie poniżej 17 min.

We wszystkich biegach konkurencja była b. silna. Z trzech naszych zawodników dwóch zajęło punktowane miejsca.

Dobrze się stało, że z inicjatywy LOZLA i KS MO Partyzant lubliniaczy znaleźli się na starcie podczas tak ważnych zawodów jak Mistrzostwa Polski.

Nasi biegacze zasługują na więcej opieki i uwagi ze strony władz klubowych, gdyż dotychczas w każdej imprezie ogólnopolskiej godnie Lublin reprezentowali.

Maszyny do przeróbki lnu kupię zaraz

J. DEMBINSKI

Gostyń (Poz.) Telefon 67 skrytka pocztowa 3 4448

Czytajcie najnowszy jesienny Nr. 10-ty

„Mody i Życia Praktycznego“

przynoszący:

sensacje jesiennego mody paryskiej, rady kosmetyczne, kąciek matki i dziecka, jadłospis sezonowy, przepisy na przetwory zimowe, model kuchni w jednoizbowym mieszkaniu, reportaże, wywiady, artykuły popularno-naukowe i t. d. oraz

3-cią listę

Wielkiego Konkursu z nagrodami, wartości około 150.000 zł.

Z boisk piłkarskich

W Łodzi LKS pokonał mistrza Rzeszowa KS „Orzeł“ (Gorlice) 8:1.

W Warszawie „Polonia“ zwyciężyła KKS „Ognisko“ (Siedlce) 5:0.

W Poznaniu „Warta“ odniosła dwueyfrowe zwycięstwo nad PKS-em ze Szczecina 10:2.

W Krakowie w zawodach piłkarskich o mistrzostwo Krakowa „Garbarnia“ wygrała z „Cracovią“ 1:0, rewanżując się za porażkę w identycznym stosunku. Jedyłą bramkę dla „Garbarni“ zdobył Nowak.

„Żelazo“

Wyroby żelazne, blaszane i narzędzia HALINA JAWOROWSKA

Lublin ul. Nowa 3 /obok Bramy Krakowskiej tel. 22-21

POLECA: naczynia kuchenne emaliowane i ocynkowane, wiadra, gwoździe budowlane i szewskie, patelnie stalowe, łopaty różne, widły, łańcuchy pełny asortyment, lemieszki i odkładnie, części płużne odlewy kuchenne, okucia budowlane, narzędzia szewskie, przybory rymarskie i inne. 4428

Podkładki cynkowe do papiaków do papy dachowej w każdej ilości.

Zakłady mechaniczne „PRACA“ Lublin, ulica Probstowo 7 telefon 15-12 4458

Książki Szkolne

posiada Księgarnia św. Wojciecha w Lublinie 4170 Krakowskie Przedmieście 39

MYDŁO

„SIEW“

w znanej jakości do nabycia we wszystkich sklepach

Fabryka: Lublin, Przemysłowa 22 Tel. 36-23 3129

Ostatnie chwile

Już 14 b. m. rozpoczyna się ciągnięcie I-ej klasy 48 Loterii.

Nie ma więc czego zwlekać. 4330

Jeżeli dbasz o dobro swoje i swoich najbliższych natychmiast kupisz los do I-ej klasy w znanej ze szczęścia

Kolekturze MORAJNEGO

Lublin, Krakowskie Przedmieście 29

Trudno i darmo. Bez losu nikt 1,000,000 zł. nie wygra

1/4 losu 50 zł 1/2 — 100 zł, cały — 200 zł.

UWAGA! Zamiejscowym wysyła się losy po otrzymaniu zamówienia

Zeszyty

Referat Papierniczy Oddziału „SPOŁEM“, w Lublinie

podaje do wiadomości, że nadszedł transport zeszytów różnych liniatur i gatunków.

„SPOŁEM“

Oddział w Lublinie - Ref. Papierniczy Lublin, ul. Spółdzielcza 4 telefon 40-76

4465

ROLNIKU!

PAŃSTWOWA SPECJALNA FABRYKA WAG UCHELNYCH I MASZYN ROLNICZYCH

J. CAUDR w Lublinie ul. Garbarska nr 9 tel. 11-20

Produkuje młocarnie 4-ro i 2-trybowe o napędzie kieratowym, ręcznym i pasowym oraz siewkarnie typu „Warszawianka“ i Bental z gwarancją 5-letnią. Fabryka produkuje również wagi uchylne do 15 kg pocztowe do 220 kg szalkowe do 5 kg, wagi wozowe, wagi kolejowe i automaty do normowania zastrzyków solanki do siewek.

Rolniku, przyjdź i zobacz produkcję z dobrego surowca, a kupisz na pewno maszynę z 5-letnią gwarancją. 3482

PRZETWÓRNIA WYROBÓW CHEMICZNYCH „STANGARD“

poleca swoje wyroby doskonałej jakości

pastę do obuwia, pastę do podłóg, mydło do prania pokost, farby olejne itp.

Lublin, Lubartowska Nr 13 — tel. 40-94 2772

Mydło „JAWA“ i „PLON“

Doskonałej jakości Do nabycia w każdym sklepie

Lubelskiej Fabryki Mydła. LUBLIN, Przemysłowa 5

Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8 2774

OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA OGLOSZENIA

URZĘDOWE

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Przedsiębiorstwo Państwowe „Film Polski” Okręgowy Zarząd Kin w Lublinie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych przy remontowaniu budynków kinowych w następujących miejscowościach:

1) Kino „Stylowy” w Zamościu — remont balkonu kinowego na 200 miejsc.

2) Kino „Wolność” w Tomaszowie — położenie dachu nad kabiną, dorobienie drzwi do kabiny, otynkowanie kabiny, oszklenie drzwi na poczekalni i widowni, zrobienie zapasowego wyjścia z balkonu, częściowy remont sufitu nad sceną.

3) Kino „Bałtyk” w Kraśniku — odmalowanie poczekalni; zainstalowanie 2-eh wentylatorów, poszerzenie i rozbudowanie poczekalni, pokrycie dachu blachą, zabezpieczenie sufitu.

4) Kino „San” w Nisku — remont garderoby.

5) Kino „Caza” w Łukowie — remont poczekalni i widowni oraz wykonanie ławek na 200 miejsc siedzących.

6) Kino „Zorza” w Chełmie — remont sali kinowej i balkonu.

7) Kino „Bałtyk” w Lublinie — remont dachu, częściowy remont sali kinowej, zainstalowanie wentylatorów.

8) Kino „Bałtyk” w Międzyrzeczu — remont sali oraz kabiny.

9) Kino „Wisła” w Radzynie — remont sali, kabiny oraz odnowienie ławek.

Podkłady przetargu nabyć można w Okręgowym Zarządzie Kin w Lublinie, ul. Peowiaków 6 (przy kinie „Apollo”).

Termin składania ofert w zalokowanych kopertach i dołączonym awitem z wpłaconym wadium w wysokości 1 proc. zaofertowanej sumy — upływa z dniem 16 września 1946 r. o godz. 12-ej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 13 września br. o godz. 13-ej.

Okręgowy Zarząd Kin zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, bez podania powodów i obowiązku ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań oraz swobodnego wyboru oferenta bez względu na sumę oferowaną.

Dyrektor Okr. Zarządu Kin w Lublinie (St. Iskierko) 4418

KOMUNIKAT

Dyrekcja Miejskiej Komunikacji Samochodowej podaje do wiadomości, że z dniem 10 bm. wypuszcza ze swych warsztatów 2 duży autobusy, które kursować będą na liniach śródmiejskich W ten sposób ilość dużych autobusów zwiększa się do 3-eh, a w rezultacie ilość samochodów kursujących po mieście zostaje powiększona do 7.

Każdy z tych dużych autobusów będzie obsługiwał jedną z dotychczasowych linii, a mianowicie: linię Nr 1 (Koszary—Dworzec), linię Nr 2 od 14 bm. (Cukrownia—Godebskiego) i linię Nr 4 (Dziesiąta—Godebskiego). Te trzy autobusy mają za zadanie przewożenie największej ilości pasażerów do zajęć w stronę miasta, oraz po zajęciach z miasta w godzinach największego nasilenia ruchu ulicznego.

Zgodnie z zapowiedzią zostaje uruchomiona z tymże terminem linia Nr 3 (Brama Krakowska—Kalinowszczyzna), na którą przeznaczono autobus mały, kryty brezentem.

Jeśli chodzi o rozkład, to zostaje on niezmiennym. Dla trzeciego autobusu uruchamianego obecnie, na linii Nr 4, podajemy go jak niżej:

Odjazd z ul. Godebskiego w kierunku Dziesiątej (Zembożycka) o 22 min. po każdej godzinie. Odjazd z Dziesiątej (Zembożycka) w kier. ul. Godebskiego o 51 min. po godzinie.

Dla linii Nr 3 (Kalinowszczyzna) obowiązować będzie następujący rozkład:

Odjazd z przyst. Brama Krak. w kier. Kalinowszczyzny o 20 i 50 min. po każdej godzinie. Odjazd z Kalinowszczyzny w kier. Bramy Krak. o 05 i 35 minutach po każdej godzinie.

Pierwszy kurs na tej linii: z Bramy Krak. w kier. Kalinowszczyzny o godz. 6.50, z Kalinowszczyzny w kier. Bramy Krakowskiej o godz. 7.05.

Ostatni kurs: z Bramy Krak. w kier. Kalinowszczyzny o godz. 20.50, z Kalinowszczyzny w kier. Bramy Krak. o godz. 21.05.

Do Rzeźni samochod kursować będzie tylko w dni robocze, raz na godzinę, do godz. 16.

Dyrekcja Miejskiej Komunikacji Samochodowej dbając o regularną komunikację w mieście przez znacznyła poza wyżej wymienionymi autobusami jeszcze jeden, będący w pogotowiu autobus, by na wypadek zepsucia się jakiegokolwiek na linii mógł go na czas naprawy zastąpić, nie powodując tym przerwy w ruchu.

Poza tym utrzymuje się nadal 2 pomocnicze samochody ciężarowe, które nie mogą być dostosowane do regularnej komunikacji i będą pełniły rolę pomocniczych w godzinach największego natężenia ruchu tj. między 7—9 i od 14—16 na liniach Nr 1 i 4.

Lublin, 9.IX 1946 r. 4474 Dyrektor: (—) J. Burek.

OBWIESZCZENIE

Oddział Hipoteczny Sądu Grodzkiego w Międzyrzeczu Podlaskim obwieszcza, że otwarte zostały postępowania spadkowe do nieruchomości miejskich w Międzyrzeczu Podlaskim po niżej wymienionych zmarłych:

1. Esterze-Ruchli Szejn, właściciel nieruchomości Nr hip. 377.

2. Esterze-Ruchli Szejnowej, właściciel części nieruchomości Nr hip. 54.

3. Mordku-Pełtychu vel Motlu-Pełcie Szejnie, współwłaściciel 1/4, Surze-Icie Szejn, współwłaściciel 1/8 i Rywce Szejn, współwłaściciel 1/8 części, każde niepodzielnie, nieruchomości Nr hip. 272.

4. Janklu Goldmanie, współwłaściciel części nieruchomości Nr hip. 323.

5. Esterze Kahan co do 5/24, Dawidzie Kahanie co do 5/24 i Abramie Kahanie co do 5/12 części, niepodzielnych współwłaściciel nieruchomości Nr hip. 209.

6. Abramie-Herszu Helfanbejnne vel Elfenbajnie, współwłaściciel 8/48 niepodzielnych części nieruchomości Nr hip. 130.

7. Mordku-Michelu Wiszni i Lei Wisznia, współwłaściciel nieruchomości Nr hip. 363.

8. Szmulu Bidermanie, współwłaściciel niepodzielnej połowy nieruchomości Nr hip. 19.

9. Matysie Dawidzie i Surze małżonkach Węgerek, współwłaściciel nieruchomości Nr hip. 329.

Termin zamknięcia powyższych postępowań spadkowych wyznaczony został na dzień 20 marca

1947 roku. W terminie tym osoby zainteresowane, osobiście lub przez pełnomocników, w tutejszej kancelarii hipotecznej winny zgłosić swe prawa, pod skutkami prekluzji.

Sędzia Grodzki 4475 (—) A. Szacitowski

OBWIESZCZENIE

Oddział Hipoteczny Sądu Grodzkiego w Międzyrzeczu Podlaskim obwieszcza, że otwarte zostały postępowania spadkowe do nieruchomości miejskich w Międzyrzeczu Podlaskim po niżej wymienionych zmarłych:

1. Beniaminie Mintzu (Mincu), właściciel nieruchomości Nr hip. 13.

2. Chai-Fejzde Goldman, właściciel nieruchomości Nr hip. 178.

3. Beniaminie-Boruchu Cytrynie właściciel nieruchomości Nr hip. 189.

4. Szymcze Wajaglusie, właściciel nieruchomości Nr hip. 328.

5. Adeli z Puzkarskich Kulfonowskiej, właściciel połowy działki ziemi pod nazwą „Czwarcizna” w polu „Starem za cmentarzem” Nr hip. 207.

6. Szmulu Brombergu, Perli Bromberg i Achsie Bromberg, współwłaścicielach 12/48 niepodzielnych części, Rywce Frydman, współwłaściciel 11/48, Pesi Białostockiej, współwłaściciel 11/48, Abramie Brombergu, współwłaściciel 6/48 i Oszyi Herszu Brombergu, współwłaściciel 8/48, każde w niepodzielnych częściach nieruchomości Nr hip. 117.

7. Giszyl vel Gisi Perkielwald, właściciel 1/8 niepodzielnej części Nr hip. 33.

8. Współwłaścicielach: Ajzyku-Herszu Szydlicie co do 1/8, Eli Szydlicie co do 1/8, Iclau-Michelu Szydlicie co do 3/16, Pesi z Szydłów Perkielwald co do 1/16, Surze-Libie Tugender co do 1/8, Lei Dwosz co do 1/8, w niepodzielnych częściach każde, nieruchomości Nr hip. 211.

9. Wolfie Wiszni vel Wisni, właściciel nieruchomości Nr hip. 147.

10. Moszku Migdale, właściciel nieruchomości Nr hip. 49.

11. Moszku i Bejli małżonkach Jawerbaum, współwłaścicielach 29/30 niepodzielnych części nieruchomości Nr hip. 26.

12. Moszku i Bejli małżonkach Jawerbaum, współwłaścicielach części placu Nr hip. 49.

13. Pełcie z Blumenkopów Szapiro i Lei z Blumenkopów Reznik, współwłaścicielach niepodzielnej połowy nieruchomości Nr hip. 148.

14. Szlomie Bojgenman i Chawie Bojgenman, współwłaścicielach zachodniej połowy i Ieku Luster i Pesi-Rejzli Luster, współwłaścicielach drugiej połowy nieruchomości Nr hip. 367.

Termin zamknięcia powyższych postępowań spadkowych wyznaczony został na dzień 30 marca 1947 roku. W terminie tym osoby zainteresowane, osobiście lub przez pełnomocników, w tutejszej kancelarii hipotecznej winny zgłosić swe prawa, pod skutkami prekluzji.

Sędzia Grodzki 4476 (—) A. Szacitowski

NAUKA

JEDNOROCZNY KURS Przysposobienia Budowlanego w Lublinie przyjmuje w terminie do końca września br. zapisy uczniów. Informacji udziela i zapisy przyjmuje Szkoła Budownictwa w Lublinie, Al. Długosza 2, w godzinach od 9 do 13-ej. P.o. Kierownika Kursu inż. Konrad Jankowski. 4283

KONCESJA Kuratorium. Kursy języków obcych ob. Jadwigi Prus-Napiórkowskiej, Zamojska 12 m. 17a, Lublin. Polski, rosyjski, angielski, I, II, III kurs niemiecki, łacina, francuski. Zapisy 4—6. 4457

KURSY BUCHALTERYJNE Związku Księgowych dla początkujących i zaawansowanych. Zapisy ul. Narutowicza 33 w godzinach 17—19. 4460

PRACA

POTRZEBNA wychowawczyni przedszkola. Zgłaszać się do godziny 14. Rynek 12 — 3. 4426

DELEGATURA „Czytelnika” poszukuje rutynowanej maszynistki od I.X 1946 r. Zgłaszać się do Administracji, 2-go Maja 4. 4427

SLUSARZ samochodowy, samodzielny, potrzebny. Lublin, Zmięgród 6, dobre wynagrodzenie. 4384

PRYWATNA FABRYKA okuć budowlanych przyjmie natychmiast 1 zdolnego majstra mechanika, 1 sznyciarza, 2 slusarzy specjalistów narzędziowców, przedstawicieli dla sprzedaży na okręgi Poznań, Lublin, Gdańsk, Białystok, Bydgoszcz. Pierwszeństwo mają fachowcy z kaucją gotówkową lub gwarancją bankową. Oferty z podaniem kwalifikacji i warunków kierować: Wrocław, skrytka pocztowa Nr 5. 4473

POTRZEBNY zaraz tkacz (ka). Zgłoszenia osobiste Lublin, Lubartowska 35 — 6. 4466

POTRZEBNA dobra kucharka restauracyjna natychmiast. Warunki do omówienia. Wiadomość: ul. Nowa 13, restauracja „Bagatela”. 4471

PRZYJME dziewczynę do dziecka, dobre warunki. Noworybna 2 — 15. 4461

POTRZEBNA pracownica domowa. Krak. Przedm. 6 m. 7. 4452

LEKARSKIE

LEKARZ dentysta Aleksander Romm, Wyszyńskiego 10. Pracownia zębów sztucznych. 4073

LOKALE

SAMOTNE małżeństwo poszukuje pokoju umeblowanego. Zgłoszenia telefon 37-29 lub Redakcja „HW”. 4406

HANDLOWE

NIERUCHOMOŚCI, sprzedaż, pomiary, plany, biuro Mierniczego Przysięgłego Bogdana Białkowskiego. Lublin, Sądowa 4. 3588

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygod” Michałowski, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 1217

LAZIENKOWY piecyk gazowy pierwszorzędny do sprzedania. Al. Piłsudskiego 8 m. 7, godz. 3—4. 4423

PLACE, domy sprzedaje Biuro Pogodzińskiego, Lublin, Krakowskie Przedm. 59 m. 5. 4446

FABRYKA Cukrów i Czekolady „Delicja” Łódź, Żeromskiego 31, poleca cukierki, karmalki i czekolady w dużym wyborze. Wysyłamy za zaliczeniem. Cennik na żądanie. 4302

INŻYNIER poszukuje solidnego współnika z gotówką celem założenia przedsiębiorstwa budowlanego. Adres w Administracji. 4459

DO SPZEDANIA makulatura gazetowa i biała. Wiadomość: Centrala Zbytu Przemysłu Papierniczego Lublin, Zamojska 20. 4454

NIERUCHOMOŚCI, całe posesje i części, wolne lokale — przekupnie poleca „BEPECHA” Szopena 26, telefon 11-09. 4472

WAPNO kieleckie, wagonowo, terrakotę, dachówkę-łelcówkę i karpówkę, pape, klepkę posadzkową poleca Zygmunt Zmorzyński, Warszawa Sołec 38. 4431

IGUYY

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Lublin i dowód osobisty na nazwisko Mrugała Edward. 4462

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: kartę rozpoznawczą wydaną przez Zarząd gminy Miłanów pow. Radzyń, zaświadczenie o zwolnieniu od służby wojskowej wydane przez RKU Siedlce na nazwisko Kuć Józef, oraz kartę rozpoznawczą wydaną przez Zarząd gminy Wołyni pow. Radzyń, na nazwisko Kuć Zofii. 4451

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty wojskowe: książkę nr 498551, wydaną przez 8 p. piechoty, zaświadczenie zameldowania oraz charakterystykę na nazwisko Huchrowskiego Stanisława, zamieszkałego Lublin, Narutowicza 14 — 1. 4455

UNIEWAŻNIAM legitymację „Bratniej Pomocy” KUL na nazwisko Saturniny Kurowskiej. 4456

UNIEWAŻNIAM skradzioną 4.VII br. kartę rejestracyjną RKU Kraśnik, kartę ewakuacyjną PUR oraz legitymację służbową OUL — Lublin na nazwisko Romanowski Zbigniew, Biłgoraj, 3-go Maja 13. 4464

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie rejestracyjne wydane przez RKU Zamość na nazwisko Skubiński Józef, rocznik 23.X 1912, zamieszkały kol. Tarnogóra gm. Tarnogóra pow. Krasnostaw. 4433

UNIEWAŻNIAM zagubioną kennkartę wydaną przez Zarząd gminy Konopnica na nazwisko Smył Marianny, zamieszkałej Rury Jezickie 29. 4469

UNIEWAŻNIAM kennkartę wydaną przez Zarząd gminy Piszczac oraz kartę rejestracyjną wydaną przez Zarząd gminy Piszczac na nazwisko Sobolewski Władysław, zamieszkały wieś Zacharów gm. Piszczac pow. Biała Podlaska. 4470

RÓŻNE

AKADEMIA HANDLOWA W POZNANIU. Absolwenci Akademii Handlowej, którzy uzyskali dyplom w latach 1926—1946, proszeni są w celach rejestracji i zrekonstruowania zniszczonych akt o nadesłanie do Sekretariatu Akademii Handlowej następujących danych: 1) imię i nazwisko, 2) data i miejsce urodzenia, 3) numer i data wydania dyplomu, 4) zajmowane obecnie stanowisko, 5) dotychczasowy adres. 4471

PODZIĘKOWANIA

PANI Irene Trzaskowskiej-Zawadzkiej dziękuję za podanie drogą intuicji wskazówek, dzięki którym odnalazłem syna, kiedy straciłem wszelką nadzieję. Jan Weciech. 4467

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Bucharteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów Redakcja nie z raca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk—Bychawska 67 Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.